Wydanie wieczorowe. Cena 6 groszy.

GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek, 24 Października 1916 ORGAN NARODOWY. Rok V. — № 294.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOSI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80 miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit. lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen. nekrologja 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen..

O rolę Szwecji.

Czy już wszyscy aktorzy są na scenie? Oto pytanie, które narzuca widok rozgrywającej się tragedji wojennej. A przebieg jej podsuwa odpowiedź, że jeszcze mimo wszystko — nie wszyscy... Jednego z tych małych aktorów reżyser koalicyjny ciągnie dosłownie za włosy na scenę. Jest to nieszczęsna Grecja. Zdaje się jednak, że mimo całej swej brutalności i okrucieństwa, koalicja nie zdoła narzucić temu małemu państwu roli, której ono nie chce odegrać. Ale gdy oczy całego świata zwracają się ku Atenom, ku tej arenie najcyniczniejszego gwałtu i łamania praw międzynarodowych, jakie widziały dzieje, bardzo ważny i trudny konflikt zawiązuje się na przeciwnym biegunie, daleko na północy — w Szwecji.

Podłożem tego nowego konfliktu jest to samo, co wszędzie — odarty ze wszelkich osłonek moralnego konwenansu piratyzm polityki angielskiej, która w iście murzyński sposób interpretuje pojęcie neutralności. Neutralność, dla Anglji pożyteczna jest dobrą i prawnie uzasadnioną. Neutralność zaś z jakichkolwiek względów dla Anglji niepożyteczna i krępująca jest — złą i bezprawną.

Szwecja ma tę przykrość, że neutralność jej jest rzeczywistą, ścisłą i bezstronną. To wystarcza, aby Anglja uznała ją za bezprawną. Teraz, na początku trzeciej zimy wojennej, neutralność szwedzka jest dla Anglji szczególniej irytująca. Chodzi o komunikację Anglji z Rosją. Jedyny wolny europejski port rosyjski — Archangielsk, jest już okuty lodami na przeciąg siedmu miesięcy. Ożywiona komunikacja angielska i amerykańska z tym portem, która trwała przez całe lato, musi teraz ustać na rozkaz samej przyrody. Tymczasem teraz właśnie Rosja potrzebuje swego „okna do Europy", a raczej do Anglji za wszelką cenę. Przez to okno bowiem może ona jedynie otrzymywać amunicję i wszelkie inne zapasy wojenne, których wyrób w Rosji jest albo niedostateczny, albo go wcale niema. Przedewszystkiem jednak chodzi o amunicję. W letniej swej ofenzywie Brusiłow zużył jej całe góry. Dzisiaj ma już armja rosyjska tylko — pagórki amunicji. — Tymczasem rozpoczynająca się zima zapowiada się bardzo dramatycznie. Kto wie, czy mocarstwa centralne właśnie w zimie nie zechcą zaprosić Rosji do partji rozstrzygającej. Cóż będzie, jeżeli Rosja okaże się zmuszoną do rozpoczęcia tej partji, nie rozporządzając odpowiednim zapasem granatów i szrapneli?

Angja widzi niebezpieczeństwo i stara się mu już zawczasu zapobiedz. Chce ona uzyskać komunikację zimową z Rosją przez terytorjalne wody szwedzkie. Chodzi tu o wschodnie koryto Oeresundu, czyli t. zw. „rynnę Kogrundy", przez którą mogłyby okręty angielskie płynąć do portów rosyjskich w Zatoce Fińskiej, gdyby nie miny, jakiemi Szwecja broniąc swej neutralności, zamknęła tę jedyną drogę.

Zmusić Szwecję do usunięcia tych min i otwarcia tej drogi, oto wielki cel polityki angielskiej. Polega ona, jak zawsze, na wymuszeniach. Rozpoczęły się one dawno jeszcze w czasie pierwszej zimy wojennej, kiedy Anglja podejrzewała, że przez Szwecję zaopatrują się mocarstwa centralne w rozmaite cenne przedmioty użytku wojennego i codziennego, a nawet w — mąkę rosyjską... Wtedy Anglja wystąpiła z pierwszemi szykanami pocztowo-handlowemi przeciw Szwecji.

Teraz jest spór o wiele poważniejszy. Anglja stopniuje systematycznie ton swoich gróźb pod adresem Szwecji. W ostatnich czasach mówiło się, że w danym razie flota angielska jest gotową przedrzeć się na wody szwedzkie i wziąć siłą to czego Szwecja odmawia.— Wprawdzie doświadczenie bitwy na Skagerraku dowodzi, że ta straszliwa groźba angielska nie musi być koniecznie brana dosłownie, to jednak zawsze potrzeba się liczyć z faktem, że Anglja z właściwym sobie uporem i zaciętością nie odstąpi od powziętego celu.

Wiadomości, dochodzące z Finlandji, dowodzą, że także i Rosja liczy się z możliwością zawikłań na tym odcinku swojej granicy.—Jest faktem, że w Finlandji utrzymywane są stosunkowo bardzo liczne wojska, że koło Torneo na dalekiej północy sypią rosjanie szańce i przygotowują się do obrony. Fortyfikowanie wysp Alandzkich, zarządzone przez Rosję wbrew postanowieniom traktatu jej ze Szwecją jeszcze w ciągu ubiegłej zimy, nie jest także symptomem spokoju i stałej równowagi na północnej części Bałtyku.

Niedawno, po wielkiej paradzie wojskowej w Sztokholmie, król miał przemowę do wojska, w której nuta wojenna brzmiała wyraźnie. — Król bez ogródek powiedział, że przyszłość jest niepewną i że nie jest wykluczonem, czy pięknej armji szwedzkiej nie wypadnie stanąć czynnie w obronie praw Szwecji.

Kronika polityczna.

Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 21 października.

Front zachodni: W odcinku kolonji Juljanówka i Aleksandrówka, 3 wiorsty na północ od Kisielina, — walka armatnia.

W okolicy wsi Jarosławice, na północnym wschodzie od drogi żelaznej Tarnopol—Złoczów, oddziały jednego z naszych pułków piechoty przedarły się nocą przez zasieki z drutu kolczastego i wtargnęły do głównego rowu nieprzyjaciela. Wszyscy, którzy stawili opór zostali zakłóci, poczem oddziały wróciły do swego obozu wraz z jeńcami.

Atak nieprzyjaciela około majoratu Bakow (?), nad rzeką Koranówką (?) Narajówką (?) 2 wiorsty na południe od wsi Swistelniki odparty został naszym ogniem.

Na południu od Dorna Watry nieprzyjaciel zaatakował jeden z naszych posterunków polowych, który odparł te ataki przy poparciu szwadronu kozaków, poczem ścigał nieprzyjaciela i zmusił go do ucieczki. Wziął on 1 karabin maszynowy, 1 moździerz rowów ochronnych, oraz jeńców.

Dobrudża: W okolicy Kokardji nieprzyjaciel zaatakował przed południem oddziały nasze i obsadził te miejscowości.

W ciągu dnia trwały ataki nieprzyjaciela w tej okolicy, oraz dalej na wschodzie, odparto je jednak za pomocą ognia karabinowego i granatów ręcznych.

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 22 października. Główna kwatera donosi pod datą 21 października:

Podjęty przez wojska nasze kontratak w łuku Cerny rozwija się pomyślnie. Walka trwa.

Na froncie Strumy trwa ożywiona działalność. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała liczne zamieszkałe miejscowości położone przed naszym frontem i spaliła wieś Barakid Dszumaja. Artylerja nasza rozproszyła znaczne wojska nieprzyjaciela, które pracowały około przyczółka mostowego pod Enikój.

Wzdłuż Dunaju spokój.

W Dobrudży toczyły się dnia 19 i 20 października dość zacięte walki. Wszystkie wysunięte naprzód stanowiska i części nieprzyjacielskiego stanowiska głównego obsadzone zostały przez nas. Dotychczas wzięliśmy do niewoli 24 oficerów i przeszło 3.500 szeregowców. Prócz tego zdobyliśmy dwa działa, 5 wozów z amunicją, 22 karabiny maszynowe i 1 przyrząd do rzucania min.

SOFJA 23 października. Główna kwatera donosi pod datą 22 października:

Front rumuński: Na froncie Dunaju trwa wzajemne ostrzeliwanie pod Kladovem i Silistrją.

W Dobrudży przełamaliśmy ostatecznie opór nieprzyjaciela na jego głównych stanowiskach. Silnie umocnione punkty Cobadinu i Topraisar znajdują się w naszem posiadaniu. Podczas klęski tej nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty i znajduje się w zupełnym odwrocie. Nasze wojska ścigają go, a nasze prawe skrzydło obsadziło wieś Tekirgiol i doszło na odległość 10 klm. na południe od Constanzy. Wiadoma dotychczas zdobycz wynosi: 8 armat, 20 karabinów maszynowych i wiele innego materjału wojennego. Wzięliśmy jeszcze 200 jeńców.

Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 22 października. Sprawozdanie głównej kwatery z dnia 21 października.

Front kaukaski: Pomyślne dla nas starcia, podczas których wzięliśmy pewną liczbę jeńców. Na naszem lewem skrzydle przepędziliśmy nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Na froncie w Dobrudży w dniu 19 października wojska nasze łącznie z wojskami sprzymierzonemi przeszły do akcji zaczepnej, odrzuciły nieprzyjaciela ze stanowisk przed niemi położonych i przepędziły go w nieładzie. Nasze dzielne wojska, które obsadziły umocnione stanowiska nieprzyjaciela na linji wzgórza 121 (na północy od Kara Wadsza)—Sus Ali Bei—Kokardja—wzgórze 122, wypierają nieprzyjaciela dalej wstecz i rozpoczęły za nim pościg. Podczas walki wzięliśmy do niewoli 1.500 rosyjskich i rumuńskich jeńców, zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych, 2 działa, 8 wozów z amunicją i niestwierdzoną jeszcze ilość broni i materjału wojennego.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (22 października).

Na południu od Somme, po gwałtownem ostrzeliwaniu, skierowali niemcy około godz. 1 nowy atak na południową część lasu pod Chaulnes, któryśmy obsadzili. Nieprzyjaciel, który wszędzie odparty został z ciężkiemi stratami, pozostawił w naszych rękach nieznaną jeszcze liczbę jeńców.

W okolicy Chaulnes niemcy przeszli o świcie do ataku na nowe stanowiska francuskie i usiłowali wyprzeć oddziały nasze z obsadzonych przez nie wczoraj punktów. Usiłowania te pozostały bez wyniku i przyniosły im duże straty.

Z angielskiego (21 października).

Wczesnym rankiem niemcy zaatakowali szaniec szwabski. Zostali oni wszędzie odparci z wyjątkiem dwuch miejsc, gdzie powiodło im się wtargnąć do rowów. Kontratakiem wyparto ich i stamtąd. Posunęliśmy się o 300 — 500 jardów na przestrzeni pomiędzy szańcem szwabskim i La Sars. Wzięto tam kilkuset jeńców.

(22 października). Atak nasz wczoraj miał wszędzie powodzenie. Osiągnięto zamierzony cel i wzięto 800 jeńców niemieckich. W ciągu nocy przeciwnik nie ujawniał jakiejkolwiek kontrakcji.

Z rumuńskiego (22 października).

Wzdłuż Dunaju nic nowego. W Dobrudży gwałtowne ataki nieprzyjaciela zmusiły nas do odwrotu.

Echa zamachu na hr. Stürgkha.

Pogrzeb zwłok prezesa ministrów Stuergkha odbędzie się w dniu dzisiejszym. Trumna ze zwłokami przewieziona będzie do Nalberhaim w Styrji.

Sprawca zamachu na prezesa ministrów austrjackich, dr. Fryderyk Adler, zeznał podczas dotychczasowych badań, że dopuścił się czynu swego z pobudek politycznych; zdaje sobie sprawę z jego doniosłości, ale dopiero przed sądem uzasadni postępowanie swoje. Hr. Stuergkh był—jego zdaniem — człowiekiem szkodliwym i dlatego powinien był być usunięty. Względem Stuergkha czuł zawsze gniew i i zawsze nazywał go złym politykiem. Stuergkh musiał umrzeć, Czynu swego bynajmniej nie żałuje i potrafi odpowiadać za niego.

Z powodu zbrodni, dokonanej na hr. Stuergkhu, „Neue Freie Presse" pisze: Śmierć hr. Stuergkha nie ma żadnego związku z wypadkami wojennemi. Jest to raczej wypadek nieszczęśliwy, najzupełniej nieoczekiwany i trudny do wytłumaczenia. Partja socjalno-demokratyczna w Austrji spełniła w obecnej wojnie swój obowiązek tak samo bez namysłu i bez zastrzeżeń, jak to uczynili wszyscy inni obywatele państwa, bez względu na przekonania polityczne. „Reichspost" pisze: Lud Austrji, bez względu do jakich partji należy, nie ma z tą zbrodnią nic wspólnego.

Zamęt w Grecji.

Medjolański „Secolo" dowiaduje się z Salonik, iż rząd tymczasowy przygotował ultimatum, podpisane przez Venizelosa, a przeznaczone dla Bułgarji, z żądaniem natychmiastowego opuszczenia Macedonji wschodniej.

Pisma amsterdamskie otrzymały wiadomość o nowych żądaniach, z któremi koalicja wystąpiła do rządu greckiego. Wczoraj po południu francuski attaché wojskowy doręczył wprost królowi żądanie, aby całe

wojsko greckie z północnej Grecji przeniesiono na Peloponez. Prócz tego koalicja domaga się wydania całego materjału wojennego na użytek koalicji. Inne żądania dotychczas nie są znane.

Niepowodzenie ofenzywy włoskiej.

„Tagesanzeiger" donosi z Zurychu: Dzienniki medjolańskie podnoszą, że ostatnia ofenzywa, podjęta na Karście, była największą i najsilniejszą ze wszystkich dotychczasowych ofenzyw włoskich. Krytycy wojskowi włoscy wyrażają wielkie niezadowolenie, że ofenzywa ta już się wyczerpała i nie przyniosła żadnego wyniku.

Narady francusko-angielskie.

„Lok.-Anzeiger" donosi pośrednio z Londynu: „Urzędowo komunikują, że 2 października odbył się w Bolonji zjazd przedstawicieli rządów francuskiego i angielskiego, na którym omówioną została sytuacja polityczna i militarna. W naradzie tej brali udział ministrowie francuscy: Briand, Ribot, Bourgeois, Roques, Lazare i Thomas, generał Joffre, oraz ministrowie angielscy: Asquith, Grey, Balfour, Lloyd George, dowódca sztabu generalnego generał Robertson i gen. Haig. Ministrom towarzyszyli rzeczoznawcy dyplomatyczni, wojenni i flotowi. Rosja, ani Włochy nie były reprezentowane na konferencji.

Krążownik „München".

Admiralicja angielska ogłasza, co następuje: „Angielska łódź podwodna w dniu 19 b. m. ugodziła torpedą na morzu Północnem krążownik niemiecki klasy „Kolberg". Krążownik powoli i z trudem płynął potem w kierunku lądu niemieckiego".

„Lokal-Anzeig." depeszę tę opatruje uwagą, iż według wiadomości z wiarogodnego źródła, jest tu mowa o małym krążowniku „München", który, lekko uszkodzony, wrócił do portu swego.

Na morzach.

Z Risör donoszą do Kopenhagi: Parowiec „Raunnaus", wiozący z Frederikstadu do Londynu drzewo, został w bliskości Risör zatopiony przez niemiecką łódź podwodną. Załoga została zabrana przez torpedowiec norweski.

„Lloyd" donosi: Parowiec angielski „Huguenot" został zatopiony. Ten sam los spotkał statek angielski „Eliburn", którego załogę uratował parowiec norweski „Haudrot". Zatopiony został również statek angielski „Marchioness".

Holandja przeciwko czwórprzymierzu.

Według „Lok. Anz.", haaskie biuro korespondencyjne donosi:

Dowiadujemy, że znane memorandum koalicji o dopuszczaniu łodzi podwodnych na wody neutralne zostało przed niedawnym czasem wręczone i rządowi holenderskiemu. Rząd w odpowiedzi, udzielonej 14 b. m., oznajmił jednak, iż we wszystkich wypadkach, co do których nie ma specjalnych przepisów dla łodzi podwodnych, nurkowce wojenne podlegać będą przepisom, obowiązującym wogóle okręty wojenne.

Rząd wskazał następnie na to, że po ogłoszeniu neutralności przez Holandję, wstęp na wody terytorjalne holenderskie wzbroniony jest wszystkim okrętom wojennym stron walczących, a więc i łodziom podwodnym. W kwestji zaś handlowych łodzi podwodnych rząd holenderski uważa, iż nie istnieje żaden szczegół prawno-międzynarodowy, któryby mógł usprawiedliwić internowanie ich. Gdy łódź podwodna ukaże się na terytorjalnych wodach holenderskich, może ona najwyżej uledz oględzinom, w celu stwierdzenia, czy jest ona statkiem wojennym, czy też handlowym.

Szwajcarska przestroga pod adresem Anglji.

Rozwodząc się o celach i widokach czwórpozumienia pisze, „Basler Anz." między innemi: Państwa czwórporozumienia żądają odpowiednich rekompensat za przeszłość i gwarancji na przyszłość. Może to znaczyć wiele lub nic: wyszczególnienia celów wojennych nikt w tem nie znajdzie. Jest to stara historja, stary ogólnikowy frazes, z którego wyczytać można jedynie, że Anglja nie chce pokoju. Jeden minister, Lloyd George, wypowiedział to wyraźnie i nieco brutalnie, prezes gabinetu natomiast nieco grzeczniej i oględniej, ale w gruncie jest to samo. Ponieważ w Anglji również będzie wiadomem, jak niepewny jest los wojny i jak łatwo mylą ludzkie rachuby, chociaż czasem jakaś się spełni, to tłumaczyć sobie można takie usposobienie angielskich mężów stanu tylko w ten sposób, że po przedłużniu wojny spodziewają się — jeżeli mowy ich wypowiedziane były na serjo, a nie były prostym „blufem" — z dość wielką pewnością lepszych jeszcze rezultatów.

Tymczasem Anglja nie ma ani pod względem militarnym, ani politycznym, ani też gospodarczym jakichkolwiek szans poprawy swego położenia, bo wszędzie jest równie wysokie, a przy dłuższem trwaniu wojny bardzo wysokie ryzyko. Jeżeli Anglja czerpie swe nadzieje z bitwy nad Sommą, to niech pamięta o tem, że i ona ma, mimo swej niedostępności swą piętę Achillesową. Czy ma taką zupełną pewność, że przeciwnik już w nią nie mierzy? Mężowie stanu, nawet angielscy, nie powinni nigdy mówić „nigdy", a szczególnie wtedy, gdy chodzi o pokój. Zaciętość jest czasem dobrą, ale przy okazji można sobie nią zaszkodzić.

Mienszykow pod kluczem.

„Riecz" donosi, że znany publicysta „Now. Wrem." Mienszikow skazany został sądownie na 2 tygodnie aresztu, a to z powodu zarzutu w jednym z jego feljetonów, zwróconego przeciw „spiskowcom petersburskim".

Japonja a Chiny.

Urzędowa petersburska Agencja telegraficzna donosi z Mukdenu:

Wojska japońskie, pod wodzą gen. Tato, odeszły do Haa Liu Kian w Mandżurji. Wojska chińskie i mongolskie otoczyły tam pułk konnicy japońskiej.

„W przeddzień powstania państwa Polskiego".

Wiec Klubu Państwowców w Filharmonji Warszawskiej.

Po kilkotygodniowej przerwie wielka sala Filharmonji wczoraj znowu zapełniła się tłumami wiecujących.

Wiec zagaił red. Makowiecki, zaznaczając w swem przemówieniu wstępnem, że znajdujemy się wszyscy w przededniu powstania państwa Polskiego. Inaczej być nie może, bo to jest wyraźnym interesem państw centralnych. Potrzebne jest dla nich terytorjum, któreby osłaniało je przed ewentualnym odwetem, do którego niezawodnie porwałaby się Rosja za lat kilkanaście.

Otwierając obrady na temat, wyrażony w tytule wiecu, red. Makowiecki zaprosił na sekretarzów wiecu pp. Przedrzymirskiego i Belmonta, na asesorów pp. prof. Humnickiego, dr. Kramsztyka, L. Zawadzkiego, Ciąglińskiego, Wankego i dyr. Godlewskiego.

Pierwszym mówcą był p. Studnicki. W długiem przemówieniu wywodził, że byliśmy niegdyś narodem bardzo silnym i degradacja z roli wielkomocarstwowej nastąpiła pod wpływem ucisku. Mówca twierdził, że państwa centralne nie mogą mieć względem Polski zamiarów aneksyjnych, gdyż w tym razie tłumiłyby wszelkie dążności narodowe.

W Austrji Polacy mają swego sprzymierzeńca, bo formuła Rządu Narodowego z 1863 roku: „Niepodległa Polska — to bezpieczeństwo Austrji — i dziś nie straciła swego znaczenia. Węgrzy byli i są zawsze przyjaciółmi Polaków; dość wspomnieć ich stanowisko w r. 1830, później w 1869 w stosunku do Galicji. A Niemcy stwarzając Polskę, ułożą dla siebie pomyślną pozycję polityczną na przyszłoś. W końcu mówca zaznaczył, że Polacy mogą dać żołnierza, że mogą pomódz przerwać ten mur, jaki opasuje Polskę wraz z państami centralnemi, że dla odbudowania swej wielkiej ojczyzny, sięgającej daleko na wschód chętnie poniosą ofiary.

P. Grużewski zajął się rozważeniem, czy słuszne są wywody, jakoby państwa centralne ociągały się w chwili obecnej z ogłoszeniem niepodległości polskiej, by to nie zrobiło wrażenia ich słabości. Gdy państwo będzie proklamowane, muszą zniknąć wszelkie inne orjentacje, prócz jednej: orjentacji odradzającej się Polski.

W otrzymanie Polski z rąk koalicji i Rosji nie wierzy p. Rzymowski. Od Aleksandra I-go rząd rosyjski troskliwie strzeże grobu Polski. A liczyć tylko na łagodność, na humanitarność, na rozszerzenie praw, to dziś dla Polaka zamało.

Dziś cały naród polski żąda możności stanowienia praw dla siebie, żąda państwa niepodległego, jako źródła prawodawstwa armji, rządu i króla.

P. Aleksander Zawadzki również podkreśla konieczność stworzenia państwa z królem, bo wówczas będziemy mogli walczyć. Im prędzej Polska rzuci swą krew na szalę, tem prędzej skończą się krwawe zapasy.

P. Jadczyk wywodzi, dlaczego z Polską nie liczy się Europa i zwalcza stanowisko neutralistów, którzy, zdaniem mówcy, chętnie oglądają na koalicję. I wierzą w puste frazesy francuskie i angielskie, jakie łudziły już naród w r. 1831 i 1863.

Polska cała pragnie otrzymać możność czynu, któryby całemu światu pokazał, że należy się z nią liczyć, a czyn ten będzie możliwy, gdy staniemy się narodem samodzielnym.

W zakończeniu raz jeszcze zabrał głos red. Makowiecki proponując wiecowi, by przyjął rezolucję o zwróceniu się do rządów państw centralnych z usilnem przedstawieniem konieczności proklamowania państwa polskiego z monarchą, rządem i armją — w brzmieniu następującem:

UCHWAŁA

wiecu zwołanego dnia 22 października 1916 r. w wielkiej sali Filharmonji przez Klub Państwowców Polskich.

Przyrodzoną potrzebą narodu polskiego jest własne państwo niepodległe, dla którego odbudowy gotowi jesteśmy do najwyższych ofiar z krwi i mienia.

W wojnie obecnej, wyzwoleni od Rosji, znaleźliśmy się we wspólnym z państwami centralnemi obozie, przez wspólnych wrogów oblężeni.

Rozumiejąc, że bierność, będąca naszym udziałem dotychczasowym, jest dla nas coraz zgubniejsza, oraz że z interesami państw centralnych jest coraz bardziej niezgodna, zwracamy się do tychże państw centralnych z zaświadczeniem, iż pragniemy czynnego udziału w wojnie z Rosją.

Stosunek nasz do Austrji wyraził się już w formule Rządu Narodowego z 1863 r.: „Niepodległość Polski — to bezpieczeństwo Austrji."

Z Węgrami łączy nas dawna i wypróbowana przyjaźń, wieki całe trwająca.

Niemcy, w obecnym wielkim przewrocie dziejowym, występują jako światowe mocarstwo, które dla wykonania swych rozległych zadań zmienią cały układ polityczny Europy środkowej. Układ ten wymaga, jako niezbędnego warunku swej trwałości, odbudowania silnej niepodległej Polski, tego tradycyjnego przedmurza od zaborczego Wschodu.

Widząc przyszłość państwa polskiego w przymierzu i w łączności cywilizacyjnej z temi państwami, uważamy, że przymierze to wypływające ze wspólnego interesu, wyraża się w konwencjach militarnych i umowach handlowych.

W przeświadczeniu, że już w chwili obecnej jest możliwe i konieczne przystąpienie do natychmiastowej realizacji powyższych dążeń, zwracamy się do państw centralnych z usilnem przedstawieniem o bezzwłoczne proklamowanie państwa polskiego, ze wszystkiemi atrybutami niepodległości, z własnym monarchą, rządem i armją.

Wiec przyjął rezolucję grzmiącemi oklaskami przy okrzykach: „Niech żyje Polska Niepodległa! Niech żyje armja!"

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

23-go października.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Z niezmniejszoną siłą trwała wczoraj gwałtowna walka artyleryjska na północnym brzegu Somme. Od popołudnia aż do późnej nocy atakowali przy pomocy znaczniejszych sił anglicy pomiędzy Le Sars a Les Boeufes, a łącznie z nimi aż do Rancourt—francuzi. Nasza dzielna piechota, popierana doskonale przez artylerję i lotników odpierała krwawo ze swych zburzonych stanowisk wszystkie ataki. Jedynie na północnym zachodzie od Sailly udało się francuzom, podczas ataku nocnego, wtargnąć do wązkiego odcinka naszych wysuniętych rowów. Na południe od Somme powiodło się przed południem natarcie nasze w północnej części lasu Ambos, na północy od Chaulnes. Dzisiaj w nocy obrona nasza, na skutek rozkazu, przeniesioną została do stanowisk położonych na wschód od lasu, przyczem odbyło się to bez przeszkód ze strony przeciwnika.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Pomiędzy Argonami a Woevre trwała ożywiona walka artylerji.

Blizko wybrzeży, na przestrzeni Somme i Mozy ożywiona walka

Ul. Piotrkowska Nr. 64, parter, front
Biuro Gersdorffa
KONSULENTA PRAWNEGO
czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz.

lotników. Dwudziestu dwóch lotników nieprzyjacielskich zostało strąconych w walce w powietrzu, bądź przez ogień obronny. Jedenaście aparatów leży poza naszemi linjami.

Kapitan Boelcke pokonał w walce powietrznej już trzydziesty siódmy i trzydziesty ósmy z kolei latawiec przeciwnika, porucznik Franke — czternasty.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Prócz chwilami ożywionego ognia na zachodzie od Łucka i przeprowadzonego obecnie zupełnego wyparcia rosjan z zachodniego brzegu Narajówki, żadne ważniejsze zmiany nie zaszły.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Ogólna sytuacja bez zmiany. W wąwozie Predealu wzięliśmy do niewoli 560 rumunów, wśród których 6 oficerów.

Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Pomimo ulewnego deszczu, przy rozmokłym gruncie, niezmęczone szybkim marszem, wojska sprzymierzone w Dobrudży, łamiąc odosobniony opór, przekroczyły linję kolejową na wschód od Murfatlaru. Constanza, po upływie ośmiu tygodni od dnia wypowiedzenia wojny przez Rumunję, została zdobyta przez wojska niemieckie i bułgarskie. Na lewem skrzydle zbliżamy się do Cernawody.

Hydroplan nasz wylądował poza tyłami uciekających nieprzyjaciół, zniszczył dwa latawce bombami wrócił nieuszkodzony.

Front macedoński.

W łuku Cerny nieprzyjaciel przez atak wojsk niemieckich i bułgarskich zmuszony został do przejścia do obrony. Na wschód od Wardaru załamał się atak nocny przeciwko stanowiskom niemieckim.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
Ludendorff.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 23 października. Urzędowo donoszą:

Dnia 22 października nastąpił atak samolotów nieprzyjacielskich na wyspy nasze we Fryzji wschodniej. Atak nie osiągnął wyniku. Nie wyrządzono żadnych szkód. Dnia 22 października po południu jeden z hydroplanów naszych obrzucił skutecznie bombami dworzec i urządzenia dokowe w Sheernoss u ujścia Tamizy.

Szef admiralskiego sztabu marynarki.

Urzędowy komunikat austryjacki.

WIEDEŃ, 23-go października.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W walkach pod Predealem wzięto do niewoli 6 oficerów rumuńskich i 563 żołnierzy. Położenie ogólne niezmienione.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Zachodni brzeg Narajówki, dzięki odebraniu rosjanom ostatniego zajętego przez nich odcinka, został zupełnie oczyszczony z nieprzyjaciela. Na pozostałych częściach frontu,

prócz miejscowego ożywionego ognia artylerji, żadne zmiany nie zaszły.

Z widowni włoskiej.

Na froncie Pobrzeża włoski ogień armatni przybrał znów na sile. W Tyrolu i Karyntji działalność bojowa była nikłą.

Z widowni południowo-wschodniej.

Wśród C.-K. wojsk nie zaszło nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Teatr Polski

Dziś 24 b. m. o godz. 7 i pół. wiecz. (po raz ostatni) po cenach popularnych
„MŁODY LAS"
Sztuka w 4-ch aktach J. A. Hertza.

W środę, 25 b. m. o godz. 8 wiecz.
„FAUN"
komedja w 3-ch aktach Knoblaucha.

W czwartek d. 26 b. m. o godz. 8 wiecz.
„KSIĄDZ MAREK"
poemat dram. w 3 aktach (5 odsłon.) Słowackiego.

Wiadomości bieżące.

— Rocznica.

Dnia 4 listopada przypada 122-ga rocznica rzezi moskiewskiej na Pradze. W dniu tym w kościołach warszawskich odprawione zostaną nabożeństwa żałobne za dusze niewinnie zamordowanych rodaków.

Należałoby i u nas pomyśleć o tem, by dzień ten nie minął w Łodzi równie obojętnie, jak dzień rocznicy stracenia Romualda Traugutta i czterech towarzyszy jego.

— Komunikat Tow. przemysłowców.

Towarzystwo przemysłowców ogłasza komunikat następujący:

Na skutek zgłaszanych do Zarządu Towarz. przemysłowców zapytań członków Towarzystwa, czy rozporządzenie z dnia 4 października 1916 roku, dotyczące „zwalczania wstrętu do pracy" (Dz. Rozp. nr. 47) zawiera zakaz udzielania nadal pomocy robotnikom pozostającym bez pracy, poczuwamy się do obowiązku zakomunikowania, że według § 3 powołanego rozporządzenia, udzielający pomocy podlega karze w tym razie, jeżeli wie, że osobnik, któremu pomaga, odmówił przyjęcia odpowiadającej jego zdolnościom pracy, ofiarowanej mu za pośrednictwem władzy.

— Z Chrz. Tow. Dobroczynności.

Na piątkowem posiedzeniu rady zarządzającej odczytany został wniosek o potrzebie urządzenia szeregu ulepszeń w domu starców, wniosek ten został przyjęty i postanowiono prosić magistrat o pokrycie wydatków na ten cel, a tymczasem o udzielenie zaliczki komitetowi przytułku w sumie 3.000 rb.

Następnie uchwalono, aby komisja rewiz. składała się nie z 6 członków i 2 kandydatów, lecz z 12 członków, z których czterech będzie ustępowało co rok, narazie za pomocą losowania, a następnie na zasadzie starszeństwa.

Uchwalono, aby ogólne zebranie zaakceptowało czynności Rady zarządzającej względem zaciągniętej dla zakładu umysłowo-chorych w Kochanówce w magistracie m. Łodzi bezprocentowej pożyczki w wysokości 15.000 rb., zabezpieczonej całym funduszem, jaki się należy zakładowi w Kochanówce od tegoż magistratu z czasów przed okupacją niemiecką i aby upoważniło kogoś z członków do sporządzenia na rzecz magistratu m. Łodzi w imieniu Ł. Ch. Tow. Dobr., wszelkich aktów i umów do wysokości 15.000 rb.

Uwzględniono prośbę komitetu szkoły rzemiosł o asygnowaniu temuż komitetowi z jego funduszów 1000 rb.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie sądu okręgowego w Łodzi, że przemysłowiec tutejszy p. Czamański własnoręcznym testamentem w dniu 30 stycznia 1914 roku zapisał Ł. Ch. Tow. Dobr. 2 proc. ze swego całego majątku. Uproszono adw. Tujakowskiego, aby zajął się zebraniem informacji, kiedy sukcesorka p. Melanja Czamańska, ów zapis zamierza wykonać.

Następnie rada zgodziła się na utworzenie w II ochronce dwóch oddziałów, jednego dla dzieci katol., drugiego dla dzieci ewangelickich i na powiększenie budżetu tejże ochrony o 400 rb. rocznie.

— Ze Stow. nauczycieli chrz.

Prezydjum Sekcji Średniego Nauczania przy Stowarzyszeniu Naucz. Chrześcjan wobec konieczności ustalenia listy członków Sekcji uprasza dotychczasowych uczestników, jak również wszystkich członków Stowarzyszenia, pragnących brać udział w pracach Sekcji, aby zgodnie z § 5 Regulaminu zgłaszali odnośne deklaracje.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretarz Sekcji codziennie od godziny 5 — 6 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia (Andrzeja 4.)

Najbliższe posiedzenie członków Sekcji odbędzie się w piątek d. 27 b.m.; początek punktualnie o godz. 8 wiecz.

— Z komitetu zagonków.

Zarząd komitetu zagonków, chcąc i na przyszłość obdzielić ubogą ludność zagonkami pod ziemniaki, zwrócił się z prośbą do magistratu o zatwierdzenie i na rok przyszły tej pożytecznej instytucji.

Ostateczny termin do płacenia za ziemniaki oznaczył komitet do dnia 5 listopada r. b. Dzierżawcy, którzy do tej pory nie uiszczą należności, stracą prawo do korzystania z zagonków i należność wraz z kosztami będzie ściągnięta drogą sądową.

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom syna i brata

ś. p. Kazimierza Dziubińskiego,

a w szczególności Wielebnym ks. ks. prefektom Maiczyńskiemu i Staficzakowi, składają z głębi serca podziękowania w ciężkim pogrążeni smutku

siostra z matką i rodzina Kopczyńskich.

— Z polskiej Macierzy Szkolnej.

Pierwsze posiedzenie zarządu Koła łódzkiego P. M. S. wyznaczone zostało na piątek, dnia 27 b. m., o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Tow. krajoznawczego przy ul. Piotrkowskiej № 91.

— Na „Kroplę mleka".

Dn. 7 grudnia w domu Siemensa otwarty zostanie bazar z robotami ręcznemi i sprzętami gospodarskiemi. Dochód z bazaru przeznaczony jest na „Kroplę mleka" i na zakup trepów dla ubogiej dziatwy.

— Odczyt.

Jutro o godzinie 8 wieczorem w lokalu Właścicieli Nieruchomości, Krótka 9, odbędzie się odczyt p. Mieczysława Hertza p.t. „o rejestracji strat wojennych." Wstęp bezpłatny.

— Otwarcie sklepu z taniem obuwiem.

Wczoraj przy ul. Piotrkowskiej 53, nastąpiło otwarcie sklepu z taniem obuwiem dla ubogiej ludności. Sklep ten powstał, dzięki inicjatywie pastora Gundlacha. W uroczystości otwarcia wzięli udział nadburmistrz Schopen i członkowie komitetu. Pastor Gundlach w przemówieniu swem dziękował p. nadburmistrzowi za poparcie tego przedsięwzięcia i za ofiarę 10,000 marek, bez którego to kapitału nie możliwem było uruchomienie sprzedaży, następnie dziękował łódzkiemu obywatelstwu za ich pracę, energję i znajomość rzeczy przy urzeczywistnieniu tej nowej placówki dobroczynnej. W sklepie tym biedna ludność będzie mogła zaopatrzyć się w tanie obuwie na zimę. Najpierw winny być zaopatrzone w obuwie dzieci, chodzące do szkoły.

Sklep otwarty w imię zasady „sprzedaż, a nie darowizna", zaopatrzony został w wielką ilość pantofli i trzewików rozmaitych fabryk i warsztatów. Komitet ma zamiar wkrótce założyć własny warsztat.

Skład komitetu stanowią nast. pp.: pastor Gundlach, (prezes), inż. L. Margulies (zastępca), członkowie pp.: G. Klukow, pastor Patzer, August Zielke, Weisfeld, adw. Skrudziński, R. Römer, Grosberger, inż. Dylion, St. Jarociński, Fr. Szymański, Fr. Grendziński, H. Czamański i Ryszard Steigert.

— Z Tow. „Lokator".

Przy Tow. „Lokator" powstała specjalna komisja, której zadaniem będzie opracowywanie referatów na temat istoty, form i zadań samorządu miejskiego ze specjalnem uwzględnianiem roli samorządu w sprawach, dotyczących kwestji mieszkaniowej, jak budowanie domów z taniemi mieszkaniami dla biednej ludności, hygjena mieszkań, zakładanie miast-ogrodów dla robotników i t. p.

Z łona tej komisji w przyszłości wytworzyć się mają kadry prelegentów, którzy wygłoszą szereg odczytów.

W skład komisji wchodzą z ramienia Towarzystwa pp.: Dr. M. Kaufman, mec. M. Kon, adw. Frydman, H. Kempiński, J. Lawendel i M. Praszkier.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu T-wa „Lokator" uchwalono również zwrócić się do członków Tow. o wpłacanie zaległych składek, aby umożliwić w dalszym ciągu istnienie tej pożytecznej placówki samopomocy społecznej. (a)

— Drobny pożar.

Wczoraj, o godz. 10 wieczorem, I i II oddziały straży ogniowej wezwane zostały do pożaru przy ul. Długiej 12 w domu Tow. Akc. I. K. Poznańskiego. Przyczyną ognia było zapalenie się sadzy w kominie.

Teatr Popularny (Konstantynowska 18)

Po wystawieniu paru aktualnych nowości i wznowieniu „Sybiru", Teatr popularny wystawia w nadchodzącą sobotę, d. 28 b. m., po raz pierwszy zabawną farsę w 3-ch aktach p. t. „Powiesić się czy utopić".

W niedzielę po południu o g. 3-ej po cenach bardzo nizkich „Sybir" G. Zapolskiej, wiecz. zaś o 8-ej powtórzoną będzie farsa „Powiesić się czy utopić".

Bilety do nabycia codziennie w cukierni Ulrichsa (róg Piotrkowskiej i Zielonej).

OFIARY,

złożone w Adm. „Gazety Łódzkiej":

Dla uczczenia pamięci ś. p. Kazimierza Dziubińskiego, zamiast kwiatów na grób jego, składają dla potrzebujących pracowników piekarskich:

p. Józefowa Kopczyńska 10 rb.,
p. Józefowa Michalska 6 rb.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Kazimierza Dziubińskiego, na trepki dla biednych dzieci składają Antoni i Helena Tomaszewscy 1 rb.

Romana Praszkierowa

wznowiła lekcje gry fortepianowej. Ul. Mikołajewska 37 m. 40.
Zastać można od 11—1 i od 3—5 po poł.

TEATR „Grand-Kino"

Od dziś i codziennie
Demonstrowany będzie w teatrze naszym **Clou sezonu bieżącego w Berlinie**, obraz p. t.

Jego ostatnia maska

Niezwykła tragedja życiowa w 5-ciu wielkich częściach. W głównej roli **„BERNARD ALDOR"** artysta teatrów rządowych w KOPENHADZE.
Akt I — Przypadkowe spotkanie. Akt II — Na progu szczęścia. Akt III — Symulacyjny wypadek. Akt IV — W domu obłąkanych. Akt V — Zbrodnia na scenie.
Początek punktualnie o godz. 4 po południu.

KLAMKI

RÓŻNYCH GATUNKÓW i SZYLDZIKI.

Dla szerszego zapoznania ogółu z moimi wyrobami, wysyłam do wszystkich miejscowości okupacji niemieckiej, całkowitą kolekcję
ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE.
Fabryka Klamek I. STRUMFELD
Warszawa, Graniczna № 9.
Sprzedaż hurtowa.
Upraszam o podawanie dokładnych adresów.

Teatr POPULARNY Konstantynowska 18.
Zrzeszenie Artystów Polskich

W Sobotę, 28 i w Niedzielę 29 Października o godz. 8 wiecz. Nowość!
Powiesić się czy utopić?
Farsa w trzech aktach

W Niedzielę, 29 Października 1916 o 3-ej pp. po cenach bardzo nizkich
SYBIR
Dramat narodowy w 4 aktach, G. Zapolskiej

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Ulrichsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w dniu zaś widowiska w Sobotę od 5 w kasie teatru, w Niedzielę zaś od 10 rano w kasie teatru do końca widowiska.

Akuszerka R. Pipikowa
dypl. Ces. Akad. w Petersburgu, praktykująca 25 lat
ul. Piotrkowska 132 w podw. I wejście na lewo II p. na prawo, przyjmuje od 9 — 7 w.

Potrzebny palacz do centralnego ogrzewania do „Luny".

OGŁOSZENIA DROBNE.

A! A! A! A! A! Meble najtaniej w wielkim wyborze nowe i używane oraz łóżka metalowe poleca Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 1piętro front Okazyjnie sprzedam bilard kręgielkowy oraz rolwagę lekką z bokami.

Atrament Glińskiego poleca skład fabryczny. Łódź Mikołajewska 34.

Akuszerka Drzymała ul. Piotrkowska 223 m. 25 przyjmuje od 10—5 po poł.

Anna Laferska poleca gorsety zwyczajne, trykotowe hygieniczne, dla pensjonarek, okolicznościowe, anti-gorsety, pół-gorsety, leniuszki, biustonosze, opaski, pasy. Prostotrzymacze. Wyrównywa figury. Przyjmuje obstalunki, pranie, przefasonowania, reparacje. Łódź, Konstantynowska 10, pracownia, Piotrkowska 126 sklep

A. Meble z kilku pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska № 189. — 9.

A. Meble z kilku pokoi sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska 173 sklep tabaczny.

Antonina Grzelak zgubiła paszport niemiecki wydany przy ul Suwalskiej 6

Futro męzkie dochę zrebaki na ogonach sprzedam Przejazd 67 - 6

Futra robi nowe, przerabia kołnierze, mufki, farbuje, odświeża tanio **DRABKOWSKI** Przejazd № 8.

GORSETY najlepsze „RENOMA"; gotowe i na obstalunek. Łódź, Główna 17.

Karol Kubicki zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul Milsza.

Adwokat L. Dzieniakowski
przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 16 przyjmuje sprawy sądowe, udziela porad prawnych jak również redaguje skargi i wszelkie podania.

Korzystajcie z okazji, z powodu likwidacji interesu nabyć można różne resztki po niżkiej cenie, na męzkie i damskie ubrania, jak również barchany i chustki zimowe. Widzewska 40 m 10 front II piętro na prawo.

Nauczycielka, znająca język polski, udziela gruntownie niemieckiego Długa 123 m. 8

Okazyjnie do sprzedania szafy i otomany. Piotrkowska 108 u tapicera.

Potrzebny chłopiec do posługi Piotrkowska, 73 mieszkania № 4

Potrzebny zdolny krawiec i podręczny. Przejazd 34.

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorff Piotrkowska 84

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszule i drobiazgi ul Długa № 71

Szafę sklepową sprzedam zaraz „Merkury" Piotrkowska 82.

Tanio: przerabia, odświeża, reparuje, czyści, pierze chemicznie i farbuje garderobę męzką. Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174.

Wyprawiam skórki zajęcze i królicze. Przędzalniana 31 m 20.

Władysław Oszowski zgubił paszport niemiecki, wydany z gm. Górki Duże.

Stanisława Szczecińska zgubiła paszport niemiecki, wydany w I szym. uczątku.

WYKAZ

Numerów, podlegających Licytacji w Lombardzie J. H. WOŁCHOWICZA,

Południowa 20, rozpoczynającej się w dniu 26 Października 1916 r. o godz. 10 rano.

3895	159648	215023	244553	275745	293934	311639	321519	334063	342845	348899	353337	358308	365446	371527	176168	380532	384090	386780	388437	390073	391492
5002	860	780	659	889	294015	727	59	81	66	908	981	567	90	615	83	39	95	81	503	201	4
7944	160638	216379	794	906	72	35	633	151	96	349151	354017	638	97	709	95	47	138	99	10	12	16
945	161566	405	245064	276349	217	833	712	76	946	74	69	738	562	32	263	55	47	841	22	42	19
23801	162093	600	195	428	87	53	20	258	343131	267	124	82	66	47	323	711	58	46	40	75	22
37507	940	217015	225	93	303	939	99	346	32	385	25	847	624	51	54	14	75	55	44	83	29
38972	164425	208	973	749	553	312304	322127	334622	250	444	88	48	26	819	69	15	95	56	64	81	40
40541	165576	99	246522	277194	295233	11	41	23	51	561	94	74	751	929	88	918	229	58	76	304	42
42134	823	218846	247166	269	66	43	60	756	53	615	99	76	889	372025	400	51	56	93	78	7	48
43652	47	219048	94	337	74	404	207	919	389	705	200	909	95	35	686	381067	94	97	85	22	530
49277	166042	517	588	97	461	659	318	335034	402	8	38	91	918	62	700	137	517	925	92	28	38
53054	168266	647	248382	557	682	748	517	211	522	27	70	359000	366081	73	16	76	27	72	94	70	39
437	169288	51	449	716	838	871	49	458	32	40	412	359012	171	162	21	210	31	79	99	416	42
672	170187	763	249281	278104	980	92	674	89	33	815	26	24	82	208	24	31	32	80	625	22	43
54958	226	868	356	260	90	313008	869	672	79	17	37	93	216	42	63	63	417	81	38	34	64
55283	50	221029	250929	571	296095	143	72	737	651	988	530	249	39	78	809	382	500	96	54	45	78
63808	171150	213	251544	279011	123	45	323049	841	78	350046	32	321	46	353	11	94	58	387010	98	52	613
66943	215	664	850	272	509	68	219	915	728	87	81	449	90	59	60	433	77	29	706	74	41
71594	481	222365	252418	399	15	69	99	42	50	92	95	591	344	491	82	78	726	22	8	77	73
78881	583	795	253560	431	41	221	403	336113	81	101	632	631	49	93	903	503	32	38	40	80	703
907	173048	223166	691	503	782	330	523	23	831	16	39	48	94	515	99	45	33	83	60	84	40
79143	174302	610	254058	727	802	550	793	72	40	41	96	727	95	43	377043	79	44	85	82	500	61
259	176014	825	77	883	906	625	815	309	915	210	716	28	499	60	52	634	812	99	91	503	97
82503	177037	26	131	280041	297147	31	88	43	86	306	81	47	529	678	53	35	85	105	92	25	98
83547	178232	224574	215	344	250	711	324067	61	344097	40	34	817	602	734	64	57	99	25	820	28	42
85514	841	225266	587	708	508	824	324625	457	175	54	39	39	9	91	129	791	913	33	33	58	47
86749	943	464	612	19	21	902	745	521	77	435	70	49	785	94	71	821	32	57	35	57	50
89522	180964	642	835	869	909	35	325023	87	234	66	84	72	93	95	215	45	70	230	46	62	53
90632	181764	76	255547	281086	298135	36	96	92	65	560	862	360910	843	869	56	51	385093	39	95	63	57
96999	182130	723	256233	103	352	314029	119	714	364	79	940	21	52	906	87	56	110	47	926	82	62
97175	840	821	88	31	499	168	408	55	90	602	57	153	902	29	92	99	11	88	50	83	69
98271	955	85	461	324	522	291	716	919	434	703	354990	259	15	83	93	911	40	307	56	84	71
80	183054	226170	642	57	602	441	326327	26	54	835	355298	360	367022	91	312	17	44	8	82	93	72
648	715	277	943	651	821	546	59	337338	525	71	488	402	23	373031	33	75	45	26	96	603	73
99026	185759	639	257455	810	965	793	452	566	77	980	603	3	75	48	436	82	72	92	389004	10	94
469	186212	227200	647	75	299055	848	720	770	80	81	33	600	78	66	46	382015	201	416	17	18	95
100230	77	228190	852	88	276	66	81	74	95	94	88	799	96	157	86	30	8	49	20	27	32
101324	324	375	258046	282384	311	967	846	889	96	351080	701	918	137	76	548	32	34	80	21	40	43
102677	28	510	726	462	522	68	55	921	616	136	30	65	42	85	625	36	52	89	37	51	54
880	187312	961	899	589	654	315053	57	56	785	59	93	82	43	228	43	37	71	509	45	54	61
81	542	229340	259033	629	879	236	327312	338098	90	202	856	361016	66	34	709	118	84	10	51	728	71
1068 8	884	607	639	283144	300018	349	653	138	968	40	942	53	248	314	13	56	322	35	52	33	90
108461	941	741	260380	350	295	498	742	28	345047	364	46	145	57	31	33	59	31	52	55	34	97
109773	188076	989	88	449	731	787	67	354	200	69	42	364	98	46	52	206	53	54	70	35	392009
111935	698	230047	534	85	301133	844	851	418	305	80	84	70	303	86	801	38	66	62	86	37	13
117183	803	431	84	527	277	316142	961	26	533	536	94	422	16	410	12	54	75	63	93	56	19
279	189179	581	85	627	414	244	328003	627	62	65	98	590	24	11	13	81	78	66	94	77	31
119314	911	231133	707	865	502	362	106	28	795	614	356024	642	73	18	73	332	89	603	132	803	37
120467	64	212	887	284117	714	451	42	69	829	718	69	59	411	52	82	39	454	14	46	12	75
999	190392	34	910	948	863	99	62	790	346022	45	161	58	14	655	948	67	60	15	77	59	78
121060	191095	98	261169	285181	302249	511	263	91	60	351777	211	71	17	77	56	76	72	16	82	53	84
944	192176	444	984	652	62	20	64	98	93	819	14	700	537	715	378016	431	77	51	244	61	89
122555	856	598	262036	834	357	654	65	914	95	55	33	807	600	66	36	579	89	73	55	65	90
123311	193340	709	79	43	452	723	75	47	131	60	59	8	2	836	54	607	539	718	70	79	98
124123	601	884	815	96	66	74	99	48	260	81	83	924	3	35	141	11	61	55	320	903	99
646	13	972	263023	983	556	848	315	339094	310	939	93	35	729	47	75	92	71	63	44	15	102
739	194159	232690	183	286047	635	95	701	337	27	96	337	362188	30	49	282	703	90	92	47	17	12
125492	195314	704	264411	64	804	317190	819	444	55	352105	46	253	92	947	313	61	638	96	55	20	35
722	60	961	729	135	52	223	961	46	93	68	58	304	856	374015	33	863	47	98	402	21	46
126451	195583	69	265013	79	77	352	329093	570	437	80	77	518	62	77	91	95	50	800	10	25	57
127206	196266	233615	22	223	303316	55	564	74	71	246	414	31	368019	164	92	925	51	819	50	38	80
132879	370	914	299	694	304168	87	80	75	519	58	529	619	70	84	95	68	705	24	72	48	81
133237	471	234045	687	797	543	465	95	722	55	361	30	873	204	348	497	92	37	26	73	88	89
671	765	47	887	884	305552	632	600	27	710	450	630	915	454	472	506	383051	93	27	82	96	89
135159	989	94	957	287306	785	919	9	809	819	521	707	363017	56	500	722	171	803	35	507	391007	4
138044	197310	235328	266027	578	823	50	62	18	903	31	70	140	66	11	39	78	90	36	30	41	30
139051	198511	590	142	765	962	51	989	340077	22	94	84	46	552	32	79	86	909	66	35	50	36
52	72	637	219	288261	306015	318007	330240	98	347062	600	828	64	673	703	919	232	19	92	606	55	67
53	809	236189	318	418	85	20	53	230	147	710	49	68	748	838	79	74	70	924	31	72	74
54	936	489	967	567	478	457	85	41	347220	36	92	96	979	921	379104	84	85	28	58	85	89
113	199804	576	267289	82	525	597	309	85	53	804	921	213	369005	22	43	331	380019	35	59	88	94
668	200279	854	664	289639	682	951	485	312	64	26	73	301	65	27	57	56	32	49	80	93	307
80	441	963	763	975	782	319040	510	32	311	900	84	3	137	46	314	413	95	70	81	94	11
141160	851	237290	268263	290049	307138	99	734	599	74	3	357026	69	241	47	48	20	119	358029	87	101	39
144948	201569	238207	702	257	230	207	39	842	405	84	27	76	361	375050	401	508	22	36	94	2	44
49	202053	334	831	390	399	46	48	924	28	96	31	481	71	78	7	27	52	43	703	11	55
145357	287	669	269129	539	410	82	96	341002	35	353033	33	735	432	79	11	33	206	63	12	17	412
623	366	239142	85	291011	36	308	331160	132	50	65	42	364098	84	105	28	64	9	83	24	18	20
146718	203200	467	512	130	932	10	338	219	516	99	95	168	516	64	74	80	19	86	38	19	27
148205	690	944	650	276	71	405	496	67	76	110	104	264	81	73	78	97	232	87	74	36	31
521	204894	240284	800	580	308494	723	504	400	620	28	17	534	91	86	533	605	305	119	844	39	47
711	206213	473	270394	82	703	49	83	10	754	47	46	47	627	228	48	11	60	20	55	53	48
149959	48	754	271867	787	4	52	612	63	63	88	73	74	30	74	65	55	73	23	58	55	53
76	595	67	936	832	812	808	738	98	77	201	79	90	71	329	682	59	78	33	84	73	72
150684	764	241345	272149	292175	81	99	846	533	859	22	88	776	726	84	730	65	484	42	99	74	75
885	207497	432	529	228	94	320037	976	72	65	43	90	800	815	95	64	712	505	65	911	201	84
151095	676	777	31	66	309553	169	332098	633	348019	48	222	12	94	445	918	14	18	82	19	14	94
631	750	951	273062	317	94	70	119	41	71	82	59	59	911	64	27	55	23	83	20	33	536
153001	89	242233	358	39	978	92	37	341642	116	361	309	94	370013	624	61	63	25	87	61	43	63
617	208070	47	85	84	310578	305	383	813	26	95	71	366038	257	741	94	69	30	216	68	78	67
155500	209450	447	421	690	624	20	611	965	45	407	79	56	311	49	380116	77	42	21	69	90	71
644	870	515	22	724	783	667	333148	342004	54	65	533	65	490	65	203	91	71	22	73	99	87
79	210382	46	712	293141	93	71	94	40	57	522	712	110	627	96	45	842	600	31	85	304	611
897	211159	616	41	381	967	708	286	117	295	63	51	219	891	904	413	929	27	33	390051	7	13
156854	692	243269	907	93	311002	909	307	337	518	89	817	88	371238	5	13	73	38	36	73	15	33
965	212379	752	274035	432	23	10	65	68	21	719	30	305	92	6	41	76	44	52	86	29	39
157239	469	244140	542	90	70	13	512	69	91	31	69	7	313	27	66	96	60	82	98	32	63
158119	213412	252	724	669	76	321051	82	96	662	58	358073	12	404	36	535	384016	63	319	117	38	67
739	214406	53	835	759	302	52	654	555	86	831	75	48	5	92	41	18	69	90	22	57	67
891	505	308	275509	827	81	122	758	651	725	82	196	58	18	376001	43	52	90	402	33	62	290637
957	884	12	610	918	599	372	334014	709	829	93	203	96	51	81	616	80	730	56	37	72	381476
																					391929

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (m p. Przejazd 8)

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd 8.